

Sygn. akt I Ca 19/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 12 lutego 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SO Arkadiusz Kuta /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W. i E. W.

przeciwko K. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 30 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 639/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) o tyle, że odsetki ustawowe od kwoty 22.258,50 zł zasądza od dnia 14 lutego 2013 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałym zakresie;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanej K. W. na rzecz powodów A. W. i E. W. solidarnie kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 19/14

## UZASADNIENIE

A. W. i E. W. wnieśli o zasądzenie solidarnie od K. W. kwoty 22.258,50 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 700 zł od dnia 26.05.2010 r. do dnia zapłaty, 300 zł od dnia 08.06.2010 r. do dnia zapłaty, 760 zł od dnia 30.06.2010 r. do dnia zapłaty, 350 zł od dnia 08.07.2010 r. do dnia zapłaty, 1400 zł od dnia 06.08.2010 r. do dnia zapłaty, 1400 zł od dnia 04.09.2010 r. do dnia zapłaty, 1400 zł od dnia 06.10.2010 r. do dnia zapłaty, 1500 zł od dnia 06.11.2010 r. do dnia zapłaty, 1500 zł od dnia 02.12.2010 r. do dnia zapłaty, 1600 zł od dnia 29.12.2010 r. do dnia zapłaty, 1353 zł od dnia 05.02.2011 r. do dnia zapłaty, 1354 zł od dnia 05.03.2011 r. do dnia zapłaty, 1400 zł od dnia 05.04.2011 r. do dnia zapłaty, 1400 zł od dnia 06.05.2011 r. do dnia zapłaty, 1450 zł od dnia 03.06.2011 r. do dnia zapłaty, 1000 zł od dnia 1.07.2011 r. do dnia zapłaty, 400 zł od dnia 05.07.2011 r. do dnia zapłaty, 700 zł od dnia 04.08.2011 r. do dnia zapłaty,

200 zł od dnia 05.08.2011 r. do dnia zapłaty, 500 zł od dnia 05.08.2011 r. do dnia zapłaty, 1400 zł od dnia 05.09.2011 r. do dnia zapłaty, 1450 zł od dnia 04.10.2011 r. do dnia zapłaty, 1600 zł od dnia 08.11.2011 r. do dnia zapłaty, 1600 zł od dnia 06.12.2011 r. do dnia zapłaty, 1500 zł od dnia 11.01.2012 r. do dnia zapłaty, 1500 zł od dnia 07.02.2012 r. do dnia zapłaty, 1500 zł od dnia 07.03.2012 r. do dnia zapłaty, 1600 zł od dnia 07.04.2012 r. do dnia zapłaty, 1600 zł od dnia 08.05.2012 r. do dnia zapłaty, 1600 zł od dnia 07.06.2012 r. do dnia zapłaty, 1500 zł od dnia 07.07.2012 r. do dnia zapłaty, 1800 zł od dnia 07.08.2012 r. do dnia zapłaty, 1800 zł od dnia 07.09.2012 r. do dnia zapłaty, 1400 zł od dnia 17.11.2012 r. do dnia zapłaty, 2000 zł od dnia 11.10.2012 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu podali, że w dniu 19 czerwca 2009 r. K. W. i T. W. zaciągnęli kredyt konsumpcyjny gotówkowy na kwotę 57.919,68 zł w Banku Spółdzielczym w B.. Zabezpieczenie kredytu stanowiło poręczenie udzielone przez powodów. Z uwagi na to, że K. W. i T. W. nie regulowali w terminie należnych rat, powodowie dokonali spłaty kredytu w łącznej kwocie 44.517 zł. Spłata kredytu obciążała solidarnie K. W. i T. W., dlatego też powodowie żądają od pozwanej połowy kwoty spłaconego kredytu. Pozwana, pomimo wezwania nie zapłaciła na rzecz powodów żądanej kwoty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 maja 2013 r. w całości uwzględniono żądanie powodów wraz z kosztami procesu.

Od tego nakazu sprzeciw wniosła pozwana, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznała fakt zaciągnięcia kredytu wraz T. W. oraz potwierdziła wysokość kredytu. Ponadto zgodziła się z tym, iż wraz z byłym mężem nie regulowali w terminie należnych rat, co spowodowało spłatę zaciągniętego zobowiązania przez powodów w łącznej kwocie 44.517,00 zł. Powodowie zrzekli się jednak wierzytelności wobec pozwanej, skutkiem czego nastąpiło wygaśnięcie ciążącego na niej zobowiązania.

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Iławie zasądził od pozwanej K. W. na rzecz powodów A. W. i E. W. solidarnie kwotę 22 258,50 zł z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wyżej wskazanych oraz zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 3530 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich faktów:

K. W. oraz jej były mąż T. W. w dniu 19 czerwca 2009 r. zawarli z Bankiem Spółdzielczym w B. umowę o kredyt konsumpcyjny gotówkowy na kwotę 57.919,68 zł. Powodowie w tym samym terminie zawarli z Bankiem umowę poręczenia stanowiącą zabezpieczenie spłaty kredytu. Pozwana i jej były mąż nie regulowali w terminie należnych rat kredytu, w związku czym powodowie dokonali łącznie spłaty kwoty 44.517 zł. Powodowie dokonali spłaty tego kredytu w następujących kwotach: 700 zł - dnia 25.05.2010 r., 300 zł - dnia 07.06.2010 r., 760 zł - dnia 29.06.2010 r., 350 zł - dnia 07.07.2010 r., 1400 zł - dnia 05.08.2010 r., 1400 zł - dnia 03.09.2010 r., 1400 zł - dnia 05.10.2010 r., 1500 zł - dnia 05.11.2010 r., 1500 zł - dnia 02.12.2010 r., 1600 zł - dnia 28.12.2010 r., 1353 zł - dnia 04.02.2011 r., 1354 zł - dnia 04.03.2011 r., 1400 zł - dnia 04.04.2011 r., 1400 zł - dnia 05.05.2011 r., 1450 zł - dnia 02.06.2011 r., 1000 zł - dnia 30.06.2011 r., 400 zł - dnia 04.07.2011 r., 700 zł - dnia 03.08.2011 r., 200 zł - dnia 04.08.2011 r., 500 zł - dnia 04.08.2011 r., 1400 zł - dnia 04.09.2011 r., 1450 - dnia 03.10.2011 r., 1600 zł - dnia 07.11.2011 r., 1600 zł - dnia 05.12.2011 r., 1500 zł - dnia 10.01.2012 r., 1500 zł - dnia 06.02.2012 r., 1500 zł - dnia 06.03.2012 r., 1600 zł - dnia 06.04.2012 r., 1600 zł - dnia 07.05.2012 r., 1600 zł - dnia 06.06.2012 r., 1500 zł - dnia 06.07.2012 r., 1800 zł - dnia 06.08.2012 r., 1800 zł - dnia 06.09.2012 r., 1400 zł - dnia 16.11.2012 r. i 2000 zł - dnia 10.10.2012 r.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty potwierdziła fakt spłaty przez powodów kredytu w kwocie 44.517 zł. Nie zakwestionowała terminów i zakresu żądanych przez powodów odsetek za opóźnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 508 k.c. zobowiązanie wygasa, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, zaś dłużnik zwolnienie przyjmuje, a zatem zwolnienie z długu jest umową, w wyniku której dochodzi do umorzenia zobowiązania bez zaspokojenia wierzyciela.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie brak jest dowodów na to, iż pomiędzy powodami, a pozwaną i jej byłym mężem doszło do zawarcia umowy zwolnienia z długu. Gdyby nawet przyjąć, iż powodowie

oświadczyli pozwanej, że spłacą kredyt, to brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do zawarcia umowy zwolnienia z długu. W sytuacji gdy powodowie byli poręczycielami tego kredytu, to i tak obowiązani byli do spłaty tego długu na rzecz banku skoro raty kredytu nie były spłacane w terminie. W takim przypadku ewentualne zadeklarowanie przez powodów spłaty długu, nie świadczyło w żadnym przypadku o tym, iż nie będą oni żądali jego zwrotu od pozwanej i T. W.. Zdaniem Sądu pierwszej instancji brak jest podstaw do przyjęcia, iż między stronami doszło do zawarcia umowy o zwolnienie z długu. Aby doszło do zawarcia takiej umowy dłużnik musi takie zwolnienie przyjąć. Tymczasem pozwana na rozprawie oświadczyła, że ona i jej były mąż nie chcieli, aby powodowie spłacali dług - były rozmowy o zwrocie długu i były mąż pozwanej miał zwrócić spłacony przez powodów kredyt. W związku z tym, w ocenie Sądu pierwszej instancji, zachodzi również brak takiego elementu, jakim jest przyjęcie zwolnienia z długu przez dłużników, elementu niezbędnego do umowy zwolnienia z długu. Zeznania świadka K. G. (1) nie są wiarygodne. W większości stanowią one przekaz tego co świadek dowiedziała się od pozwanej, zaś stwierdzenie świadka, że pozwana godziła się na spłatę kredytu przez powodów, pozostają w sprzeczności z jej zeznaniami.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd pierwszej instancji uznał, że nie ma przesłanek do przyjęcia, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy zwolnienia z długu. Wyjaśniono, że poręczyciel, który spełnił świadczenie, staje się wierzycielem dłużnika głównego (wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela - art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) i tym samym uzyskuje roszczenie względem dłużnika głównego o spełnienie świadczenia, o ile ze stosunku wewnętrznego między dłużnikiem głównym, a poręczycielem nie wynika nic innego.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazano, że nie było umowy pomiędzy dłużnikami głównymi, a poręczycielami odnośnie roszczeń wynikających ze spłaty kredytu przez poręczycieli. W związku z tym poręczyciele są uprawnieni do żądania zwrotu od pozwanej połowy spłaconego kredytu. Powołując się na treść art. 376 k.c. wskazano, że jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Uwzględniając, że zgodnie z art. 881 k.c. poręczyciel jest współodpowiedzialny jak współdłużnik solidarny, a w związku z tym dłużnicy główni – pozwana i jej były mąż oraz powodowie byli odpowiedzialni solidarnie za kredyt zaciągnięty przez K. W. i T. W., to powodowie są uprawnieni do dochodzenia od pozwanej zwrotu połowy spłaconego kredytu wraz z odsetkami za opóźnienie.

W apelacji K. W. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa, a nadto zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia w zakresie nieuznania istnienia pomiędzy pozwaną, a powodami umowy zwolnienia z długu z art. 508 k.c. ,

- naruszenie dyspozycji z art. 508 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że powodowie zwolnili pozwaną z długu.

Motywuując swe stanowisko wskazała, że Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy zwolnienia z długu, o której mowa w art. 508 k.c. Stwierdzenie to jest nieprawidłowe, ponieważ do zawarcia umowy, która skutkowałą wygaśnięciem ciężącego na pozwanej zobowiązania, doszło w formie ustnej podczas jednego ze spotkań powodów z pozwaną, na co – jak zwrócono uwagę – wskazywała pozwana i świadek. W trakcie spotkania stron powodowie oświadczyli, że dokonają spłaty zaciągniętego przez pozwaną i jej byłego męża T. W. kredytu. Pozwana przyjęła oświadczenie, czego świadkiem była K. G. (2). Pozwana przyznała, że wraz ze swoim byłym mężem nie chciała by powodowie spłacili ich długi i sami chcieli spłacić zaciągnięte zobowiązanie. Z tego stwierdzenia nie można kategorycznie wnioskować, że pozwana nie przyjęła zwolnienia z długu zaproponowanego w późniejszym okresie. Pozwana w związku ze zmianą swojej sytuacji życiowej zmieniła zdanie i zaakceptowała oświadczenie powodów, które było skierowane do niej w późniejszym czasie. W związku z tym wcześniejsze zapewnienia pozwanej i jej byłego męża nie można traktować jako ostateczne nieprzyjęcie zwolnienia z długu, ponieważ do zwolnienia z długu doszło w innych okolicznościach niż na to wskazał Sąd pierwszej instancji.

W odpowiedzi E. W. i A. W. wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja K. W. zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji. Nie ma zatem potrzeby ich ponownego przytaczania. Odmienne ustalenia czyni się jednak odnośnie zażegania kredytobiorców z zapłatą rat kredytu. Nie budzi wątpliwości jako okoliczność bezsporna jedynie to, że zaprzestali oni terminowego uiszczania tych rat. Wówczas powodowie przejęli obsługę kredytu. Oznaczało to, że uiszczali następnie raty, które nie były przeterminowane, a umowa kredytu nie została wypowiedziana. Do wniosku takiego skłaniała już analiza umowy kredytowej i dat w jakich poręczyciele uiszczali świadczenia oraz ich wysokości. Ostatecznie wnioski te potwierdzili powodowie podczas rozprawy apelacyjnej. Wyjaśnili także, że dochodzone pozwem roszczenie nie obejmuje wszystkich zapłaconych Bankowi należności.

Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, iż nie wykazała ona, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy zwolnienia z długu, zdefiniowanej w art. 508 k.c. Rzeczywiście bowiem brak jest dowodów, które potwierdzałyby, że obie strony umowy – poręczyciele i kredytobiorcy zgodnie ustalili, że powodowie przejmą na siebie spłatę kredytu i nie będą żądali od kredytobiorców zwrotu zapłaconych za nich rat kredytu. Za trafne uznać należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż pozwana nie udowodniła, że przyjęła zwolnienie z długu. Twierdzenia apelacji, że jedynie początkowo nie chciała, aby powodowie spłacali kredyt, jednak w związku ze zmianą sytuacji życiowej zaakceptowała ich oświadczenie są nieprzekonujące, a nadto nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. W zeznaniach złożonych przed Sądem pierwszej instancji pozwana takich okoliczności nie podnosiła, wskazywała jedynie, iż powodowie oświadczyli, że „zajmą się spłatą tego kredytu”, ale ona i jej mąż nie godzili się na to, aby teściowie spłacali zaciągnięte przez nich zobowiązanie. Dodatkowo natomiast zauważyć trzeba, że cytowane wyżej oświadczenie powodów, iż „zajmą się spłatą tego kredytu”, oznacza literalnie tylko tyle, że jako poręczyciele przejmą na siebie obowiązek spłaty tego zobowiązania. Takie oświadczenie nie daje jeszcze podstaw do przyjęcia, że wolą poręczycieli było zwolnienie kredytobiorców z obowiązku zwrotu zapłaconych za nich należności. Aby udowodnić, że zmierzało ono do wywołania dalej idących skutków pozwana musiała wykazać szczególną staranność w postępowaniu dowodowym. Tymczasem ograniczyła się ona do wnioskowania o przesłuchanie świadka K. G. (2), która w znacznej części okazała się świadkiem ze słyszenia. Z kolei jako świadek bezpośredni relacjonowała jedynie to, na co wskazała w swych zeznaniach również pozwana, a mianowicie, że powodowie będą spłacać kredyt, co - jak wskazano wyżej - nie przesądzało, że na kredytobiorcach nie będzie ciążył obowiązek zwrotu spłaconych przez poręczycieli rat kredytu. W tym stanie rzeczy podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia przepisu art. 508 k.c. uznać należało za niezasadny.

Zmiana zaskarżonego wyroku była konsekwencją ustalenia, że żądanie pozwu dotyczące roszczenia odsetkowego nie odpowiadało intencjom powodów, a nadto, że odsetki ustawowe należą się od zasądzonej kwoty 22 258,50 zł dopiero od dnia określonego w wezwaniu pozwanej do zapłaty poszczególnych rat. Przede wszystkim należy zauważyć, że pozew w niniejszej sprawie skonstruowany był w sposób niespójny. Z jego petitum wynika, że żądanie obejmuje połowę należności uiszczonych przez poręczycieli za kredytobiorców, natomiast w rzeczywistości odsetek ustawowych żąda się od całej uiszczonych należności. Wyjaśnienia złożone w tej materii przez pełnomocnika powodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji ( patrz pismo procesowe z 15 maja 2013 roku karta 67 ) nie przekonują skoro odsetek żądanych od należności głównej niedochodzonej pozwem nie skapitalizowano ani nie wskazano jako wartości przedmiotu sporu. Podczas rozprawy apelacyjnej powodowie oświadczyli zaś, że takiego żądania nie popierali, a ich intencją było, aby roszczenie odsetkowe było adekwatne do roszczenia obejmującego należność główną. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że powodowie podjęli w istocie za pozwanych spłatę ich zobowiązania kredytowego, a zatem spłatę świadczeń, które nie były przeterminowane. Regułą było, że w momencie zapłaty przez nich poszczególnych rat kredytobiorcy nie pozostawali w opóźnieniu w spłacie należności względem banku. Wprawdzie zdarzały się wyjątki, jednak nie zostały one wykazane przez stronę powodową w sposób dostatecznie precyzyjny przez przywołanie dokładnie, spłata której raty dotyczyła należności już przeterminowanej. Według §§ 2 i 4 umowy poręczenia (karty 19-21) poręczyciele odpowiadali za zobowiązania, których dłużnik nie wykonał w

oznaczonym terminie – po otrzymaniu zawiadomienia o zwłoce. Skoro więc powodowie świadomi stanu finansowego kredytobiorców zaczęli płacić poszczególne raty kredytu nim popadli oni w opóźnienie w spłacie należności, to nie spełniali poszczególnych świadczeń jako poręczyciele, lecz bez podstawy prawnej. Mogli żądać zwrotu tych świadczeń, jednak termin ich spełnienia nie był oznaczony, nie wynikał też z właściwości zobowiązania (art. 410 w zw. z art. 405-409 oraz art. 455 k.c.). W takiej sytuacji zwrot nienależnego świadczenia powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu pozwanej do zapłaty. Nawet gdyby jednak przyjąć, tak jak Sąd pierwszej instancji, że powodowie jako poręczyciele, którzy spełnili świadczenie, wstąpili w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.), to i tak nabyliby oni zaległe odsetki tylko wtedy, jeśli także w tym zakresie zaspokoiliby wierzyciela. W niniejszej sprawie bank, będący kredytodawcą nie nabył uprawnień do żądania od kredytobiorców odsetek (gdyż nie pozostawali oni w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia), a zatem również pozwani nie mogą żądać ich zwrotu od dnia następnego po dokonaniu zapłaty poszczególnych rat.

Ustalono więc, że powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 22 258,50 zł z ustawowymi odsetkami pismem z dnia 3 stycznia 2013 r., nadanym w dniu 28 stycznia 2013 r. Brak dowodu jego doręczenia, ale pozwana odpowiedź zawarła w piśmie z 7 lutego 2013 roku. Stąd poprawne jest założenie, że wezwanie do zapłaty dotarło do niej nie później niż 6 lutego 2013 roku, zakreślono w nim siedmiodniowy termin płatności, a skoro tak to odsetki zasądzono od dnia 14 lutego 2013 r.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że odsetki ustawowe od kwoty 22 258,50 zł zasądził od dnia 14 lutego 2013 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W pozostałym zakresie apelację pozwanej oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

Zmiana wyroku Sądu pierwszej instancji dotyczyła roszczenia o zapłatę należności ubocznej, w związku z czym nie pociągnęła za sobą modyfikacji orzeczenia o kosztach procesu poniesionych przed Sądem pierwszej instancji. W postępowaniu apelacyjnym powodowie ulegli pozwanej tylko co do niewielkiej części swego żądania, w związku z czym należał się im zwrot poniesionych kosztów (art. 100 zdanie 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Koszty te ograniczały się do wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1.200 zł (§ 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity z 2013 r. Dziennik Ustaw poz. 490).